

Kierowali pod wpływem narkotyków!

Data publikacji: 21.05.2021 20:06

Jeden posiadał zakaz sądowy, drugi miał cofnięte uprawnienia, a trzeci ich nie posiadał... trzech takich kierowców zatrzymała w ciągu jednego dnia cieszyńska drogówka. Mało tego, wszyscy byli pod wpływem narkotyków.



Fot: KPP w Cieszynie

Jak informuje asp. Krzysztof Pawlik, rzecznik prasowy cieszyńskiej drogówki pierwszy został zatrzymany 37-latek z Wilamowic. - **W Skoczowie na skrzyżowaniu ul. Katowickiej i Bielskiej "nie zauważył", że sygnalizacja świetlna nakazywała zatrzymanie. Kierowca volkswagena przejechał przez skrzyżowanie na czerwonym świetle. Chwilę później był już zatrzymany i kontrolowany przez policjantów cieszyńskiej drogówki. Mężczyzna swoim zachowaniem wskazywał na to, że jest pod wpływem działania narkotyków. Policjanci poddali go badaniu urządzeniem do wykrywania substancji narkotycznych w organizmie- urządzenie wskazało, że 37-latek był pod wpływem amfetaminy.** To nie wszystko, decyzją starosty miał cofnięte uprawnienia do kierowania pojazdami.

Kolejny kierowca wpadł dwie godziny później. - **Około godziny 16.30 policjanci cieszyńskiej grupy „Speed”, która na co dzień zatrzymuje głównie osoby niestosujące się do ograniczeń prędkości, zauważyli motocyklistę, który powoduje nadmierny hałas, a dodatkowo przekracza dozwoloną prędkość. Kierowca jednośladu został zatrzymany do kontroli po tym, jak przekroczył dozwoloną prędkość o 35 km/h** – relacjonuje Pawlik. Podczas kontroli policjanci stwierdzili, że 32-letni mieszkaniec Ustronia nie posiada uprawnień do kierowania motocyklem. On również został poddany badaniu urządzeniem do wykrywania substancji narkotycznych w organizmie- urządzenie wskazało, że 37-latek był, tak jak i kierowca volkswagena, pod wpływem amfetaminy. Do tego wszystkiego posiadał przy sobie jeszcze niepełna dwa gramy marihuany.

Trzeci mężczyzna, który został zatrzymany przez drogówkę, to 23-letni mieszkaniec gminy Skoczów, kierowca forda. - **Policjanci zauważyli go, jak wjechał na skrzyżowanie, pomimo, że sygnalizacja nadawała sygnał czerwony, nakazujący zatrzymanie. Podczas czynności kontrolnych, podobnie jak poprzednio, policjanci stwierdzili, że kierowca był pod wpływem działania narkotyków (amfetaminy i marihuany) i miał cofnięte uprawnienia do kierowania pojazdami...** - opisuje rzecznik.

Policjanci od każdego z zatrzymanych zabezpieczyli do dalszego badania krew kierujących. Wszyscy za popełnione wykroczenia zostali ukarani wysokimi mandatami karnymi. O ich dalszym losie zadecyduje sąd. Grozi im nawet do 5 lat pozbawienia wolności.

Red.